Ner 106. ROK 1837. CZWARTEK 11 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Neryusza Męczen.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Cichosław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27" 1.''' 730	† ° 6, 7	3.''' 14	Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	Deszcz
10 2	1, 098	† 14, 3	3. 32	,, ,,	Chmury	
10	1. 033	† 8. 7	3 25	,, ,,	Pogoda z Chmurami	

Część Urzędowa.

Nro 2329.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż w dniu 31 Maja r. b. o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych licytacya na sprzedaż kamienicy pod L. 270 przy ulicy Wiślnéj sytnowanéj, a własnością szpitala Sgo Ducha będącéj. Cena szacunkowa od któréj licytacya rozpocznie się, ustanowioną została na zasadzie urzędownego oszacowania w summie złp. 17,311 gr. 29, z któréj połowa pozostanie przy gruncie tytułem widerkaufu z obowiązkiem opłacania procentu po złp. 5/100, mający zatém chęć nabycia rzeczonego domu, zechcą się w oznaczonym terminie i miejscu stawić opatrzeni w *vadium* $\frac{1}{10}$ części summy szacunkowéj odpowiadające. Warunki zaś licytacyi są w każdym czasie w kancellaryi Wydziału do przejrzenia.

Kraków dnia 3 maja 1837 r.

Senator prezydujący,
X. WALCZYŃSKI.
(1r.) Referendarz L. *Wolff.*

Nro 2637.

OBWIESZCZENIE.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Ponieważ licytacya dochodu z poboru myta drogowego na stacyi Boleń na trakcie warszawskim w dniu 1 maja niedoszła do skutku, zatem Wydział w moc uchwały Senatu Rządzącego w dniu 3 b. m. do N. 2532 zapadłéj, podaje do publicznéj wiadomości, iż w dniu 16 maja r. b. od god. 10 z rana w biórach Wydz. Dochodów Publicznych i Skarbu, odbywać się będzie publiczna licytacya wydzierżawienia tegoż dochodu, a to na rok jeden to jest od dnia 1 czerwca r. b. do dnia osta-

tniego maja 1838 r. od zniżonéj summy złp. 2000 rocznie *pro praetio* ustanowionéj na pierwsze wywołanie, przystępujący do licytacyi winien złożyć $\frac{1}{10}$ część *praetii liciti* na *vadium*, czynsz z licytacyi wynikły ratami miesięcznemi z góry dzierżawca płacić będzie obowiązany, kaucya trzech miesięcznym ratom wyrównywać ma, o innych warunkach w biórze Wydziału wiadomość udzieloną być może.

Kraków dnia 6 maja 1837 r.

Like.

Nowakowski Sekretarz.

W skutek reskryptuu Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa, d. 18 kwietnia r. b. N. 1674, ruchomości do massy ś. p. x. Andrzeja Skórzewskiego należące, z sprzętów, z garderoby, z sreberek, zegarków, wina składające się, przez publiczną licytacyą, w domn w Krakowie przy ulicy Siennéj pod N. 56 w dniu 18 maja r. t. poczynając, w godzinach zwyczajnych, za gotową srebrną brzęczącą monetę sprzedawane będą.

Kraków dnia 6 maja 1837 r.

(1r.) W. *Olearski*, Notaryusz.

Część Polityczna.

— Kraków. —

Jeżeli obcym przejeżdżającym artystom, nieżałujemy pochwał; — dla czegoż nie mamy wyrzecz sprawiedliwego sądu o zdolnościach i usiłowaniach naszych ziomków, zwlaszcza gdy ci niechwilową rozrywkę, lecz ciągły i ogólny pożytek, wraz z postępem sztuki której się poświęcili, mają na celu. Ostatnia reprezentacya w tutejszym teatrze była dowodem, nie tylko znacznego postępu uzdatnionego skrzypka naszego Pana Włodzimierza Majeranowskiego, ale oraz zupełnego zadowolnienia umiejącéj cenić talenta Publiczności, która rzęsistemi oklaskami, wirtuoza naszego nieprzestannie obsypywała. Allegro z koncertu Meisedera i waryacye tegoż, przez Pana Majeranowskiego prawdziwie po mistrzowsku wykonane, dowiodły: że kto ma talent, przy chęciach wszystkiego dokonać potrafi; tym bardziéj gdy takowe chęci, wspiera światła Publiczność, czego jasnym dowodem były wyżéj wzmiankowane waryacye Meisedera, które na powszechne żądanie, Pan Majeranowski powtórzyć musiał. — Ruch smyczka, biegłość palców, pewność w intonancyi, czucie, i wyraz, który z stron instrumentu swego wydobywać umie, te są główniejsze zalety tego młodego artysty, które przy dalszem niezachwianem poświęceniu się swéj sztuce, piękną zapowiadają mu przyszłość.

G.

— Warszawa 6 Maja. —

Przedonegdaj w uroczystość imienin Najjaśniejszéj Cesarzowéj i Królowéj, wszelkie władze, obywatele i mieszkańcy tutejszéj stolicy, znajdowali się w kościele ś. Krzyża na nabożeństwie; JW. JX. Choromański arcybiskup celebrował, a po mszy ś. rozpoczął Te Deum i modły o szczęśliwe powodzenie i jak najdłuższe życie całéj Naj. rodziny. Orkiestra grała mszą Józefa Elsnera. Również pontifikalnie przez JW. JX. Antoniego biskupa, odbyło się nabożeństwo w kaplicy zamkowéj, a 21 kroć dano salwę z armat w czasie Te Deum. — Odbyła się parada wojskowa, a JW. jenerał-lejt. Gołowin, dyrektor główny prezydujący w k. rz. s. w. d. i o. p., tudzież pełniący obowiązki wojennego gubernatora, przyjmował powinszowania, i w Brylowskim pałacu dla osób znakomitych dawał obiad, w czasie którego spełniono za zdrowie NN. Państwa, przy odgłosie 3 orkiestr wojskowych. Od południa ponowiono igrzyska dla ludu na placu Krasińskim; a prócz różnych zabaw, puszczono kilka balonów. W wielkim teatrze dano widowisko bezpłatne, oświecono wszystkie domy rządowe i obywatelskie, i na powyższym placu spalono ognie sztuczne. Przez cały dzień i do późna trwała pogoda.

— *Z Paryża* 19 *Kwietnia.* —

Mówią, że pan Fonfrede wyjechał do Bordeaux; to przynajmniéj jest rzeczą niezawodną, że umieszczone teraz w *Journal de Paris* artykuły, nie są jego podpisem opatrzone.

Donoszą z Marsylii pod d. 14 b. m., o przybyciu tamże z rodziną i orszakiem z 12 osób złożonym, pana Cass, posła Stanów Zjednoczonych Ameryki północnéj przy rządzie francuzkim. Oczekuje on na przybycie okrętu amerykańskiego, na pokładzie którego popłynie do Stambułu.

Nie potwierdza się, żeby karliści rozstrzelali Anglików zajętych w niewolę wojenną pod Hernani; wszystkich odprowadzono do Lascano. W Bajonnie mówiono, że jenerał Evans stara się utwierdzać wiadomość, iż byle tylko parlament wspierał ministeryum, rząd angielski pośle niezawodnie znaczne siły dla śpieszniejszego ukończenia wojny domowéj w Hiszpanii.

Pan Guignaut, został obrany członkiem akademii umiejętności, w miejsce zmarłego pana Van Praet.

— *Dnia* 20 *Kwietnia.* —

W izbie deputowanych mają miejsce rosprawy dotyczące Algieru.

Na posiedzeniu rady ministrów odbytem wczoraj pod przewodnictwem pana Mole uradzono, że projekt do prawa o zatajeniu zbrodni stanu, ma być cofnięty.

— *Dnia* 21 *Kwietnia* —

Dnia wczorajszego przyjmował król z królową w sali tronowéj, otoczeni wszystkiemi członkami rodziny swojéj, wielkie deputacye: najprzód izby parów, a następnie izby deputowanych, które miały prezesów swoich na czele. Oprócz wynurzenia królowi życzeń w przemowach stósownych, na które sam monarcha odpowiedział, złożono takim samym sposobem życzenia i xięcia Orleans. Obudwom tym deputacyom, towarzyszyło liczne grono parów i deputowanych. Ci ostatni oddalając się z sali, wykrzyknęli: »Niech żyje król!« »Niech żyje królowa!«

Dziś rozpoczęła się sprawa zbrodniarza Meunier w sądzie parów. Podwójne straże z gwardyi narodowéj i wojska linionego, rozstawiono po różnych miejscach pałacu Luxemburgskiego, a o godzinie 11, otworzono wnijście dla publiczności. Urządzenie sali sądowéj, było zupełnie takie same jak podczas procesu Alibauda. O godzinie 12 zapowiedział woźny przybycie członków sądu, a zarazem wprowadzono wszystkich trzech oskarżonych pod strażą gwardyi narodowéj i w towarzystwie trzech dozorców; wszyscy trzéj obwinieni, byli dosyć przyzwoicie ubrani. Twarz Meuniego jest bez wszelkiego wyrazu, nie ma jednak nic odrażającego. Najporządniéj był obrany Lavaux; odznacza się także swemi rysami twarzy. Lacaze, wszedł do sali z niejaką ufnością. Z resztą zachowanie się obwinionych, było przyzwoite i bez lękliwości. Po odczytaniu listy imiennéj członków sądu, przystąpił zaraz prezes do badania Meuniego.

— *Dnia* 26 *Kwietnia.* —

Dnia wczorajszego odbyło się piąte i ostatnie posiedzenie sądu parów w sprawie zbrodniarza Meunier. Narady rospoczęły się już o god. 10 rano przy drzwiach zamkniętych, a publiczność dopiero o godzinie 7 wieczorem dla wysłuchania wyroku przypuszczoną została. Meunier został sam jeden na śmierć osądzony; Lavaux i Lacaze, za niewinnych uznani. (*) Główna osnowa wyroku jest następującą: »Po wysłuchaniu aktu oskarżenia, po przesłuchaniu świadków i konfrontacyi tychże z oskarżonemi, po wysłuchaniu nareszcie wniosków (*requisitorium*) prokuratora jeneralnego i obron za oskarżonemi, tudzież ich obrońców; zważywszy: że Meunier został przekonany, iż strzelił d. 27 grudnia 1836 roku do

(*) Stosownie więc do tego, trzeba sprostować ostatnią wiadomość berlińską, umieszczoną w numerze 103 G. K.

króla, a zaś udział w téj zbrodni ze strony oskarżonych Lavaux i Lacaze, nie jest dostatecznie przez sądowe badania dowiedziony; uznaje sąd za poprzedniem naradzeniem się swojém, wolnemi od skargi obwinionych Lavaux i Lacaze, roskazuje oraz, aby natychmiast na wolność poszczeni zostali; z drugiéj strony uznaje oskarżonego Meunier, winnym zamachu zabójstwa na osobę króla, w skutku czego skazuje go stósownie do przepisów prawa, na karę za ojcobójstwo, polecając, aby w koszuli, boso i z zasłoną na głowie, był na miejsce stracenia poprowadzony tamże podczas czytania wyroku na rusztowaniu wystawiony, a następnie bezzwłocznie stracony; prócz tego skazuje go na koszta niniejszego procesu etc.« — Zaraz po ogłoszeniu tego wyroku, udał się pierwszy pisarz sądowy pan Cauchy, do więzienia, odczytał takowy oskarżonym Mennier, Lavaux i Lacaze, a przytem natychmiastowe uwolnienie dwóch ostatnich zarządził.

Zapewniają, że rosprawy wczorajsze w sądzie parów, były nadzwyczajnie żywe. Pan Villemain zabierał kilkakrotnie głos, ażeby przekonać sędziów, że Lavaux i Lacaze nie mogą być potępiani, ponieważ prócz zeznań zbrodniarza Meunier, niemasz przeciwko nim najmniejszego dowodu. — Król zamienił wyrzeczoną przeciwko Meuniemu karę śmierci, na karę wygnania. (Według §. 17 prawa z dnia 9 września 1835 r., tak długo, dopóki miejsce wygnania oznaczone niezostanie, skazani na tę karę, wysiadywać ją mają w twierdzy).

— *Z Bajonny* 17 *Kwietnia.* —

Karliści uzbrajają i wzmacniają nienstannie pozycye w Amezagana. Niemal wsystkie korpusy otrzymały znaczne zapasy mundurów, bielizny i obuwia, przyczem nadeszły także bardzo znaczne summy pieniężne; wszystko to z Hollandyi. Wyprawa przeznaczona za Ebro, będzie niezadługo w pogotowiu; przeznaczają do niej 5 batalionów piechoty i 800 jazdy. Karliści są panami lewego brzegu Arga, na któréjto rzecze zbudowali most, mogący im służyć do niepokojenia krystynistów, w razie, gdyby ci ostatni chcieli zachodzić drogę przedsiębranéj wyprawie.

Według listów z Saragosy, zaszłe tamże zaburzenia nie są tak znaczne jak je z początku opisano. Trzeba się jednakże obawiać wzniecenia scen podobnych, nietylko w Saragosie, ale i w Barcelonie, Walencyi, Maladze, Kadyxie i innych miastach, w razie, gdyby wojsko konstytucyjna dalszym niepowodzeniom uległo.

— *Z Ankony* 18 *Kwietnia.* —

Dowiadujemy się przez listy z Korfu, że lord Vaughan, przeznaczony na zastąpienie lorda Ponsonby w Stambule, minął już Maltę. W Saméj Malcie panował ruch wielki, mówiono bowiem, że zbierze się tam niebawnie całkowita eskadra angielska z Srodziemnego morza. Ponieważ podobne zebranie nie jest o téj porze roku we zwyczaju, wyprowadzają więc ztąd rozmajte wnioski.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 10 *do dnia* 11 *Maja.*

Walewski hr., Rogawski Nepomucen, z Polski. — Komar Wincenty, Kałuski Józefat, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Celiński Alexander, Kubiczek Jakób, Załęski Błażéj, do Polski. — Niedzielski Erazm, Grabowski Hugo, Borzysławski Alexander, Rastawiecki Edward, Łopuszański Jan, Nykiel Jan, do Galicyi. — Czacka Helena hr., Czacki Alexander hr., do Pruss.

Doniesienie.

Ekonomiia Hrabstwa Tenczyńskiego, zawiadamia Strony interesowane o licytacyi; na wydzierżawienie: szynków w oberżach, austeryach, i karczmach, gorzałką i piwem państwa tutejszego, oraz winem kontrahenta jednego w całym hrabstwie, niemniéj lądowego połowu ryb, i przewozu na rzece Wiśle, w dniu 20 maja b. r. w Kancellaryi wspomnionéj ekonomii w Tenczynku, obyć się mającéj. — Kondycyje wydzierżawienia tych dochodów przed licytacyą odczytanemi zostaną.